



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DNR-70-108()08/KSR

Warszawa, dnia listopada 2008 r.

DECYZJA NR 98/2008

Na podstawie art. 24 ust.14 pkt 3) w związku z art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2275 oraz z 2007 r. Nr 35, poz. 215), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa przewodów rozruchowych 400A 2,5m nr artykułu 42143, wprowadzonych na rynek przez „Carcommerce” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowił umorzyć postępowanie administracyjne w tej sprawie z uwagi na stwierdzenie jego bezprzedmiotowości.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 4 kwietnia 2008 r. Główny Inspektorat Inspekcji Handlowej przekazał do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) protokół wraz z aktami kontroli dotyczącymi przewodów rozruchowych 400A 2,5m nr artykułu 42143, wprowadzonych na rynek przez „Carcommerce” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie.

W dniu 2 stycznia 2008 r. inspektorzy reprezentujący Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej rozpoczęli kontrolę w magazynie głównym Carcommerce sp. z o.o. przy ul. Terespolskiej w Koniku Nowym, gm. Halinów, należącym do Carcommerce sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Lwowska 2A. W toku prowadzonej kontroli stwierdzono na stanie magazynu produkt – przewody rozruchowe 400A 2,5m nr artykułu 42143, odnośnie którego Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów otrzymał zawiadomienie Słowackiej Inspekcji Handlowej, o możliwości powstania pożaru podczas jego użycia.

Przewody rozruchowe 400A 2,5m nr artykułu 42143 to produkt składający się z kompletu 2 kabli długości 2,5 m w izolacji z tworzywa (w kolorze czarnym i czerwonym), zakończone szczypcami z tworzywa sztucznego w części chwytnej wykonanymi z metalu. Kable wprowadzone są do jednej z rękojeści szczypiec, zamontowane do części chwytnej i uszczelnione wewnętrzną sprężyną. Na szczypcach i kablach brak oznaczeń poza trwale wytłoczonymi znakami „-” na szczypcach czarnych i „+” na szczypcach czerwonych.

Produkt zapakowany jest w okrągłą torbę z materiału, której górę stanowi, połączona z torbą suwakiem, przezroczysta pokrywa z plexi, na której znajdują się następujące oznakowania: graficzne przedstawienie sposobu podłączenia przewodów z akumulatorem, nazwa i logo „Carcommerce”, nazwa wyrobu - przewody rozruchowe 400A 2,5m nr artykułu 42143, kod EAN 5901225421432, wyprodukowano w CHRL dla „Carcommerce” sp. z o.o.; Centrala 00-658 Warszawa, ul. Lwowska 2A; www.carcommerce.pl; magazyn akcesorii samochodowych: Konik Nowy, ul. Terespolska 109 05-074 Halinów, tel/fax 022 783 67 04, 022 783 67 05, 022 783 66 98.

Ponadto do produktu dołączone były informacje dotyczące prawidłowej procedury podłączania produktu oraz ostrzeżenia związane z jego użytkowaniem.

Pobraną u kontrolowanego próbkę produktu przesłano do badań laboratoryjnych w Instytucie Elektrotechniki we Wrocławiu. W sprawozdaniu z przeprowadzonych badań nr 504-4610-26-ZM/ML-6/2008 Laboratorium Badawcze Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu stwierdziło, że badany przewód spełnia wymagania normy ISO 6722:2006 w zakresie badanych właściwości. Laboratorium stwierdziło jednak, że pomimo spełniania wymagań powyższej normy, produkt może stwarzać zagrożenie dla użytkowników przy obciążeniu prądem znamionowym 400 A przez 15 i 30 sekund, ponieważ żyła przewodu, ze względu na źle dobrany przekrój, nagrzewa się do temperatury powyżej 1000°C powodując zagrożenie pożarowe.

Prezes UOKiK w toku czynności wyjaśniających, mających na celu wstępne zbadanie zasadności wszczęcia postępowania administracyjnego na podstawie ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2275 oraz z 2007 r. Nr 35, poz. 215), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, uzyskał od Carcommerce sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Lwowska 2A wyjaśnienia, w których strona informowała o działaniach podjętych na skutek kontroli Inspekcji Handlowej. Wyjaśnienia te zawarte były w piśmie przewodnim skierowanym do UOKiK z mailem z dnia 11 kwietnia 2008 r., formularzu powiadomienia o produkcie niebezpiecznym oraz pismach spółki kierowanych do Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji

Handlowej w Warszawie z 22 lutego 2008 r. i 19 marca 2008 r. Zgodnie z informacjami zawartymi w powyższych dokumentach, po otrzymaniu od Inspekcji Handlowej informacji o zagrożeniu stwarzanym przez produkt przy obciążaniu go prądem znamionowym 400 A, spółka wstrzymała sprzedaż produktu, przekazała jego próbki do badań oraz skontaktowała się z chińskim producentem w celu wyeliminowania nieprawidłowości. Spółka nie kwestionowała technicznej poprawności badań wykonanych przez Instytut Elektrotechniki we Wrocławiu oraz uznała za słuszny zarzut Inspekcji Handlowej, iż oznaczenie 400 A, umieszczone na opakowaniu mogło sugerować, że przewody odpowiadają wymogom badań technicznych na oporność znamionową przewodzenia prądu o wartości skutecznej 400 A przez czas przewidziany metodyką badań. Jednocześnie spółka sprzeciwiła się uznaniu na podstawie powyższych badań produktu za niebezpieczny. W ocenie spółki użyty sposób oznakowania jest powszechnie stosowany w tego typu produktach i stan wiedzy użytkowników jest wystarczający do jego bezpiecznego używania. Jako dowód wskazano fakt, że nie został spółce zgłoszony żaden przypadek reklamacji związanej z zagrożeniem pożarowym. Spółka przyznała, że sytuacja przegrzania się przewodu, wskazana w sprawozdaniu z badań Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu może mieć miejsce jedynie w przypadku użycia w sposób nieprawidłowy np. używając akumulatora ciężarówki do uruchomienia samochodu osobowego. W ocenie spółki taka sytuacja jest mało prawdopodobna z uwagi na świadomość użytkowników tego typu produktów. Spółka zadeklarowała przekazanie Prezesowi UOKiK wyników badań, mających potwierdzić przedstawione wyjaśnienia niezwłocznie po ich uzyskaniu.

Prezes UOKiK mając na uwadze wyniki badań laboratoryjnych przeprowadzonych przez Laboratorium Badawcze Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu oraz przedstawione przez spółkę wyjaśnienia, uznał za zasadne wszczęcie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), pismem z dnia 16 maja 2008 r., Prezes UOKiK powiadomił „Carcommerce” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie (stronę postępowania) o wszczęciu postępowania administracyjnego prowadzonego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w sprawie ogólnego bezpieczeństwa przewodów rozruchowych 400A 2,5m nr artykułu 42143 (dalej „przewody rozruchowe”), wyznaczając jednocześnie termin 14 dni na przedstawienie stanowiska w sprawie.

Pismem z dnia 17 czerwca 2008 r. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o przysługującym jej prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawem do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

W piśmie z dnia 30 czerwca 2008 r. strona wystąpiła o umorzenie postępowania. Uzasadniając wniosek strona stwierdziła, że zamieszczenie na opakowaniu oznaczenia 400 A nie miało na celu ukrycia faktycznej oporności przewodów, ani wprowadzania w błąd konsumentów. Strona wskazała, iż każda próba uruchamiania silnika samochodowego z akumulatora innego auta, obciążona jest pewnym ryzykiem. Związane jest to z wydobywaniem się oparów paliwa, które w kontakcie z czynnikiem zapalnym np. iskrą elektryczną, mogą spowodować powstanie zagrożenia pożarowego. W przypadku instalacji elektrycznej pojazdu ryzyko pojawienia się takiej iskry minimalizują bezpieczniki, które przerywają połączenie w przypadku przeciążenia przewodów na skutek długotrwałego pobierania prądu. W przypadku użycia przewodów rozruchowych brak jest takiego zabezpieczenia, a jedynym środkiem zapobiegawczym jest ostrożność osoby przeprowadzającej próbę.

Strona, zgadzając się z techniczną prawidłowością wyników badań Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu, zakwestionowała jednak metodologię badań jako niewłaściwą do oceny bezpieczeństwa badanych przewodów. Zgodnie z oświadczeniem strony, aktualny stan wiedzy przewiduje, że czas podawania prądu, w celu uruchomienia silnika, nie powinien być dłuższy niż 5 sekund. Strona uważa, że osoba przeprowadzająca próbę rozłączyłaby przewody w przypadku stwierdzenia przegrzania przewodów. Podanie na opakowaniu produktu oznaczenia 400 A, sugerującego oporność prądową przewodu, strona tłumaczy powszechnym stosowaniem tego typu oznaczeń w produktach tego rodzaju.

Ponadto strona poinformowała o podjętych działaniach w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami. Działania te miały polegać na wstrzymaniu sprzedaży produktu, zleceniu badań produktu wyspecjalizowanej jednostce oraz nawiązaniu współpracy ze specjalistami z branży motoryzacyjnej. Efektem tych działań było opracowanie zasad ustalania typów przewodów do pojemności skokowych silników. Strona podjęła ponadto rozmowy z chińskim producentem w celu usunięcia nieprawidłowości. Opracowano także nową instrukcję użytkowania.

Pismem z dnia 4 lipca 2008 r. Prezes UOKiK poinformował stronę, że przedstawione przez nią informacje nie są wystarczające do uznania sprawy za wyjaśnioną. Jednocześnie Prezes UOKiK wezwał stronę do przedstawienia dowodów potwierdzających podjęcie

deklarowanych działań, w szczególności wyników badań oraz posiadanych certyfikatów, bądź norm, które potwierdzałyby, że przewody rozruchowe są produktem bezpiecznym.

W piśmie z dnia 4 lipca 2008 r. Prezes UOKiK zwrócił się do przeprowadzającego badania Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu z prośbą o zajęcie stanowiska wobec zastrzeżeń strony w stosunku do sposobu przeprowadzenia badań oraz o wskazanie na czym oparto przyjętą metodologię badań oraz kryteria wyboru długości badanego odcinka przewodu oraz czasu przeprowadzenia próby.

W odpowiedzi z dnia 22 lipca 2008 r. Instytut Elektrotechniki we Wrocławiu stwierdził, że badania zostały przeprowadzone według kryteriów i procedur zastosowanych przez Słowacką Inspekcję Handlową i podtrzymał opinię, iż produkt nie może być obciążany prądem 400 A.

Strona w piśmie z dnia 4 sierpnia 2008 r. oświadczyła, że przekazała Prezesowi UOKiK wszystko co ma związek z bezpieczeństwem przewodów rozruchowych. Jednocześnie strona wniosła o zwolnienie z obowiązku przekazania dowodów wskazanych w piśmie Prezesa UOKiK z dnia 4 lipca 2008 r., swoją prośbę motywując koniecznością zachowania tajemnicy handlowej. Strona jako źródło zagrożenia wskazała okoliczności użycia produktu i jego nieprawidłowe stosowanie. Do pisma strona dołączyła wyjaśnienia techniczne, projekt nowego opakowania produktu z nową instrukcją użytkowania oraz film prezentujący przeprowadzoną przez stronę próbę użycia przewodów rozruchowych.

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 11 sierpnia 2008 r., Prezes UOKiK wskazał stronie przepisy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów zezwalające na wykorzystanie przez Prezesa UOKiK informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa wyłącznie do celów postępowania. Ponadto Prezes UOKiK zwrócił się o wskazanie, na jakiej podstawie na nowe opakowanie naniesiono oznakowanie CE.

W piśmie z dnia 26 sierpnia 2008 r. strona wyjaśniła, że naniesiony na opakowanie znak CE odnosi się do kompatybilności elektromagnetycznej przewodów i nie jest związany z przyczyną zagrożeń będących przedmiotem postępowania.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami co do prawidłowości metodyki przeprowadzonych badań, Prezes UOKiK zwrócił się do Polskiego Centrum Akredytacji o wskazanie akredytowanych laboratoriów, które mogłyby przeprowadzić badania przewodów rozruchowych. W odpowiedzi Polskie Centrum Akredytacji poinformowało, że w wykazie akredytowanych laboratoriów nie ma takich, które miałyby wpisany w zakres akredytacji przewody rozruchowe. Wskazano natomiast listę laboratoriów przeprowadzających badania przewodów i kabli.

W pismach z 5 września 2008 r. Prezes UOKiK zwrócił się do trzech laboratoriów znajdujących się na liście przekazanej przez Polskie Centrum Akredytacji o wskazanie norm, które mogłyby mieć zastosowanie przy ocenie parametrów technicznych oraz poziomu bezpieczeństwa przewodów rozruchowych, bądź istnienia wymogów bezpieczeństwa przewodów rozruchowych, określonych na podstawie obowiązujących w tym sektorze zasad dobrej praktyki, bądź aktualnego stanu wiedzy i techniki, a także – w razie istnienia ww. wymogów – o możliwość przeprowadzenia badań przewodów rozruchowych na zgodność z tymi wymogami.

W odpowiedzi dwa ośrodki – Przemysłowy Instytut Motoryzacyjny oraz Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Samochodów Małolitrażowych „BOSMAL” – stwierdziły, że nie są w stanie przeprowadzić ww. badań ze względu na brak jednolitych przepisów określających wymagania bezpieczeństwa przewodów rozruchowych. Natomiast Laboratorium Elektrotechniki Pojazdowej Politechniki Świętokrzyskiej stwierdziło, że na potrzeby badań przewodów rozruchowych można wykorzystać normy:

1. BN-82/3687-29 – Wyposażenie elektryczne pojazdów samochodowych. Przewody akumulatorów.
2. PN-E-90180:1974 – Przewody do pojazdów samochodowych. Ogólne wymagania i badania.
3. PN-E-90181:1974 – Przewody do pojazdów samochodowych. Przewody jednożyłowe o izolacji polwinitowej wysokiego napięcia.

Pismem z dnia 3 października 2008 r. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o przysługującym jej prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawem do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona skorzystała z tego prawa i dnia 4 listopada 2008 r. udostępniono akta sprawy stronie, reprezentowanej przez prezesa zarządu spółki – pana Jacka Morawskiego.

Prezes UOKiK ustalił i stwierdził:

Przewody rozruchowe zostały wprowadzone na rynek przez „Carcommerce” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie, który jest producentem w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit b) ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, zgodnie z którym za producenta uznaje się przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie wyznaczył przedstawiciela – importera produktu, w przypadkach gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. W trakcie kontroli Inspekcji Handlowej strona oświadczyła, iż zakupiła produkt od chińskiego przedsiębiorcy „ZHEJIANG TEA GROUP CO., LTD.” za pośrednictwem włoskiego podmiotu S3 s.r.l., na dowód czego przedstawiła fakturę nr 44 z dnia 22 listopada 2007 r.

Zgodnie z art. 10 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie jest produktem bezpiecznym.

Badania laboratoryjne przeprowadzone na zlecenie Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Warszawie przez Laboratorium Badawcze Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu, według kryteriów i procedur zastosowanych przez Słowacką Inspekcję Handlową wykazały, że przewody rozruchowe spełniają wymagania normy ISO 6722:2006 w zakresie badanych właściwości. Laboratorium stwierdziło jednak, że pomimo spełniania wymagań powyższej normy, produkt może stwarzać zagrożenie dla użytkowników przy obciążeniu prądem znamionowym 400 A przez 15 i 30 sekund, ponieważ żyła przewodu, ze względu na źle dobrany przekrój, nagrzewa się do temperatury powyżej 1000°C powodując zagrożenie pożarowe.

W związku z powyższym, opierając się na wynikach ww. badań oraz po zapoznaniu się z wyjaśnieniami strony w toku czynności wyjaśniających, Prezes UOKiK stwierdził, że istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że przewody rozruchowe nie spełniają wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i pismem z dnia 16 maja 2008 r. wszczął w tym przedmiocie postępowanie administracyjne.

Zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 3 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeżeli postępowanie z innych przyczyn stało się bezprzedmiotowe.

Bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego jest związana z bezprzedmiotowością sprawy administracyjnej, której dotyczyło postępowanie. Z bezprzedmiotowością sprawy administracyjnej mamy zaś do czynienia w sytuacji, gdy brak jest któregoś z elementów materialnego stosunku prawnego, a przez to niemożliwe jest wydanie decyzji rozstrzygającej sprawę co do jej istoty. Treścią stosunku prawnego są prawa i obowiązki podmiotu regulowane przez normy prawa; w przypadku stosunku administracyjnoprawnego będą to normy prawa administracyjnego materialnego.

W toku prowadzonego przez Prezesa UOKiK postępowania administracyjnego strona postępowania zgadzając się z wynikami badań pod względem technicznym, podważała jednocześnie metodologię zastosowaną podczas przeprowadzania badań laboratoryjnych oraz kwestionowała wnioski odnośnie bezpieczeństwa produktu, wyprowadzone na podstawie tych badań. W opinii strony zagrożenie pożarowe jest nierozdzielnie związane z każdą próbą uruchomienia silnika samochodu z uwagi na procesy fizyczne i chemiczne zachodzące w trakcie rozruchu. W przypadku próby uruchomienia silnika za pomocą przewodów rozruchowych przy użyciu akumulatora innego samochodu, jako jedyny sposób zredukowania ryzyka towarzyszącego takiej próbie wskazano zachowanie ostrożności przez użytkownika i ścisłe przestrzeganie instrukcji użytkownika. Stosowanie oznaczenia 400 A, które sugerowało, że przewód jest przystosowany do obciążania go prądem znamionowym o takiej wartości, strona tłumaczyła powszechnym stosowaniem takich oznaczeń przez producentów tego typu produktów.

Z uwagi na rozbieżności w ocenie poziomu bezpieczeństwa Prezes UOKiK podjął próbę określenia wymagań, jakie powinien spełniać produkt tego typu, a w razie ustalenia istnienia takich wymagań – przeprowadzenia dodatkowych badań produktu na zgodność z takimi wymaganiami. Próba ta zakończyła się niepowodzeniem, gdyż dwa ośrodki badawcze stwierdziły brak jednolitych przepisów określających wymagania bezpieczeństwa przewodów rozruchowych, zaś wskazane przez trzeci ośrodek normy odnosiły się do produktów

przedmiotowo odmiennych od będących przedmiotem postępowania przewodów rozruchowych. Brak również obowiązujących w tym sektorze zasad dobrej praktyki, zaś na podstawie aktualnego stanu wiedzy i techniki oraz uzasadnionych oczekiwań konsumentów nie jest możliwe ustalenie jednolitych wymagań bezpieczeństwa, jakie powinny spełniać przewody rozruchowe. Nie istnieją zatem żadne kryteria, na podstawie których możliwe byłoby obiektywne zbadanie właściwości produktu.

Niezaprzeczalnie, jeżeli na produkcie podana jest wartość prądu w wysokości 400 A, to zasadne jest oczekiwanie, że przewód taki jest przystosowany do przewodzenia prądu o takiej wartości. Jednak już okres czasu, przez który wspomnianą wartością przewód taki może być obciążany oraz czy trakcie jego normalnego użycia jego wartość się nie zmieni jest kwestią sporną i nie jest jednolicie określona w żadnych przepisach, ani innych obiektywnych kryteriach ocennych, które mogłyby być zastosowane przy ocenie poziomu bezpieczeństwa i uznaniu produktu za niebezpieczny w świetle ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zastosowana przez Słowacką Inspekcję Handlową metodologia badań, którą na zlecenie Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Warszawie użyto także w badaniach przeprowadzonych przez Laboratorium Badawcze Instytutu Elektrotechniki we Wrocławiu, miała swoje oparcie w normie niemieckiej DIN. Normy krajowe państw członkowskich, niebędące transpozycją norm europejskich, nie są jednak wymienione w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów jako jedna z podstaw do oceny bezpieczeństwa produktu i nie mogą stanowić podstawy do nakładania obowiązków na przedsiębiorców działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Nie jest zatem możliwe zbudowanie normy materialnego prawa administracyjnego, na podstawie której Prezes UOKiK mógłby w granicach kompetencji nadanych ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów, rozstrzygnąć co do istoty w konkretnej sprawie o sytuacji prawnej konkretnego podmiotu.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji.

Pouczenie:

Na podstawie art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego od niniejszej decyzji stronie nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z niniejszej decyzji może, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Otrzymuje:

Carcommerce sp. z o.o.
Ul. Lwowska 2A
00-658 Warszawa